

RECENZJE

Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym
PL ISSN 1643-8191, t. 41 (2)/2017, s. 155–176

KRZYSZTOF MARCHLEWICZ*

Paweł Hamera, *Wielki Głód w Irlandii 1845–1852
w świetle prasy angielskiej*,
Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego,
Kraków 2016, ss. 300, ryc. 111



<http://dx.doi.org/10.12775/KLIO.2017.021>

Spowodowana zarazą ziemniaczną klęska głodu, jaka dotknęła Irlandię w drugiej połowie lat czterdziestych XIX wieku ma już olbrzymią literaturę¹. Jedną z badaczek tego zagadnienia, Melissa Fagan, zauważyła, że

* Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu, ul. Wieniawskiego 1, 61-712 Poznań, stuart@amu.edu.pl.

¹ Ze starszych opracowań dużą wartość zachowuje praca C. Woodham-Smith, *The Great Hunger: Ireland 1845–1849*, London 1962. Z nowszych warto polecić m.in.: C. Kinealy, *This Great Calamity. The Irish Famine 1845–1852*, Dublin 1994; J.S. Donnelly, *The Great Irish Potato Famine*, London 2000; C. Ó Gráda, *Ireland's Great Famine: Interdisciplinary Perspectives*, Dublin 2006. Dobrego przeglądu historiografii Wielkiego Głodu dokonuje M. Fagan, *Literature and the Irish Famine, 1845–1919*, Oxford 2002, s. 10–34.

„There are so many Famine historians now that they have even been granted their own collective noun – <Faminists>”². Wystarczy przypomnieć demograficzne skutki tej tragedii – czyli około miliona ofiar śmiertelnych i prawie dwa razy tyle emigrantów – by przestać się temu dziwić. A przecież Wielki Głód (ang. *Great Famine*; irl. *Gorta Mór*) pociągnął też za sobą inne następstwa. Doprowadził do poważnych przetasowań w irlandzkiej i brytyjskiej polityce, głęboko zmienił ekonomiczną i społeczną strukturę irlandzkiej wsi, skutkowało też dalszym ograniczeniem zasięgu występowania języka irlandzkiego (*gaeilge*). Do dziś emocje budzi kwestia adekwatności działań podjętych w obliczu głodu przez władze brytyjskie. Krytycy i obrońcy poczynają Londynu nie zaprzestają polemik i pozostają dalecy od wypracowania wspólnego stanowiska.

Autor recenzowanej pracy, Paweł Hamera, znakomicie orientuje się zarówno w dorobku, jak i kierunkach historiograficznych dyskusji na temat Wielkiego Głodu. Sam zajął się analizą tego, w jaki sposób wydarzenia lat 1846–1852 relacjonowane były w prasie brytyjskiej. Mimo istnienia wielu prac poświęconych temu zagadnieniu³, analiza ta jest z pewnością potrzebna. Staranna kwerenda prasowa pozwala ustalić, jakiego rodzaju informacje na temat sytuacji w Irlandii dostępne były wówczas mieszkańcom innych części Zjednoczonego Królestwa. Towarzyszące prasowemu przekazowi komentarze ujawniają nastawienie Anglików wobec Irlandczyków, dzięki czemu poznać można psychologiczne i polityczne tło angielskich reakcji na tragedię Szmaragdowej Wyspy. Sens naukowego projektu P. Hamery nie budzi zatem wątpliwości. Jego istotą jest pogłębione spojrzenie na te czynniki, które warunkowały działania administracji oraz stanowisko angielskiej opinii publicznej w sprawie Wielkiego Głodu.

Zadaniu temu autor poświęcił niemało miejsca. Jego książka liczy sobie 300 stron tekstu i wykazów bibliograficznych oraz kilkadziesiąt stron

² M. Fagan, op. cit., s. 11.

³ Zob. zwłaszcza: L.A. Williams, *Daniel O’Connell, the British Press and the Irish Famine: Killing Remarks*, Burlington 2003 i M. de Nie, *The Eternal Paddy: Irish Identity and the British Press*, Madison 2004. M. de Nie jest ponadto autorem artykułu *The Famine, Irish Identity, and the British Press*, „Irish Studies Review” 1998, t. 6, nr 1, s. 27–35. Wspomniana wyżej M. Fagan jeden z rozdziałów swojej pracy poświęciła stanowisku „The Timesa” wobec Wielkiego Głodu (M. Fagan, op. cit., s. 35–72).

z materiałem ilustracyjnym. Zasadniczy zrąb pracy stanowi sześć wyodrębnionych w oparciu o kryterium chronologiczne rozdziałów, które dzielą się z kolei na krótsze, chronologiczno-problemowe podrozdziały. Ramy czasowe pracy wyznaczają lata 1845–1852, choć w rozdziałach pierwszym i drugim autor wielokrotnie cofa się do wcześniejszych dekad. Ten historyczny fundament jest bardzo potrzebny, bowiem bez niego trudno byłoby zrozumieć przyczyny wielu procesów i zdarzeń z końca lat czterdziestych XIX wieku.

Niewątpliwą zaletą pracy „Wielki Głód w Irlandii 1845–1852 w świetle prasy angielskiej” jest solidna podstawa źródłowa. Drobiazgową kwerendą Paweł Hamera objął trzy tytuły prasowe: londyński dziennik „The Times” oraz ilustrowane tygodniki „Illustrated London News” (ILN) oraz „The Punch”. To z tych, niewątpliwie najpoczytniejszych wówczas na Wyspach Brytyjskich gazet, pochodzi większość analizowanego w pracy materiału źródłowego. Jest to materiał rozległy i różnorodny, obejmujący zarówno artykuły, relacje, komentarze, listy do redakcji, jak i rysunki lub karykatury. Liczone w setki pozycje tego typu autor konfrontuje z wybranymi artykułami z innych czasopism, dokumentami z archiwów brytyjskich i irlandzkich oraz opublikowanymi tekstami źródłowymi. Bibliografię uzupełniają opracowania naukowe dotyczące problematyki pracy. Ich wykaz przekonuje, że autor dobrze zna zarówno klasyczną, jak i nowszą literaturę przedmiotu.

Cennym elementem pracy jest dodatek ilustracyjny. Znajduje się on na końcu książki i obejmuje 111 starannie reprodukowanych i opisanych ilustracji. Przeważają tu rysunki z „Illustrated London News” i „Puncha”, ale są też ryciny ze zbiorów Victoria and Albert Museum, oksfordzkiej Bodleian Library, czy z łam poprzednika „Puncha” – satyrycznego tygodnika „Figaro in London”. Materiał ten stanowi znakomite uzupełnienie wywodów autora, pozwalając czytelnikowi na ich weryfikację lub samodzielną interpretację wybranych przedstawień. Pomysł wzbogacenia pracy ilustracjami oraz sposób jego realizacji znacząco podnosi wartość całej książki.

Obfity plon kwerendy źródłowej to nie wszystko. Mocną stroną monografii Hamery jest szeroka prezentacja wyników badań, czemu towarzyszą dobrze udokumentowane wnioski. Dzięki nim przekonujemy się, jak dalece stereotypowy i negatywny był obraz Irlandczyków w oczach redaktorów i czytelników badanych gazet. Brudni, leniwi, niezaradni życiowo,

niewdzięczni, skłonni do nadużywania alkoholu i łatwo odwołujący się do przemocy – te elementy charakterystyki mieszkańców Irlandii przeważają w odkrywanym na łamach „The Times”, „ILN” i „Puncha” obrazie. Studiując teksty mówiące o zacofanej cywilizacyjnie „rasie celtyckiej”, o zamieszkiwanych przez Irlandczyków „wigwamach”, czy o planach zagospodarowania zaniedbanych obszarów Irlandii przez energicznych chłopów szkockich i angielskich, trudno nie zgodzić się z autorem, że ówczesny angielski dyskurs na temat Irlandii cechuje podszyta rasizmem perspektywa kolonialna (s. 145–148). Wrażenie to pogłębia ogląd niektórych ilustracji, które przedstawiają Irlandczyków jako istoty mocno różniące się od postaci ludzkich (por. ryc. 41 i 60).

Paweł Hamera zajmująco opisuje to, w jaki sposób głód w Irlandii wykorzystywano w bieżącej walce politycznej. Zwalczanego przez siebie irlandzkiego lidera Daniela O’Connella redakcja „The Timesa” portretowała jako cynicznego polityka, zainteresowanego wyłącznie datkami zbieranymi na potrzeby jego kampanii wśród głodujących rodaków (s. 99–104). Szokujący może się wydać fakt, że niektórzy publicyści wręcz zniechęcali Brytyjczyków do niesienia pomocy celtyckim sąsiadom (s. 222–223). Obecny w wielu tekstach i odtwarzany przez Hamerę perswazyjny komunikat, daje się streścić następująco: głód jest wynikiem lenistwa i braku zapobiegliwości Irlandczyków – zwalczanie klęski głodu obciąża ciężko pracujących Anglików – angielska pomoc jeszcze bardziej rozleniwia Irlandczyków – ci nie potrafią docenić dobrodziejstw unii z Anglią, marzą o jej zerwaniu, a tym samym dają dowody skrajnej niewdzięczności.

Redakcyjna strona monografii Hamery nie budzi większych zastrzeżeń. Drobne usterki („*Thuggee*, indyjski kult zabójców” – s. 176; „Uspakajali przy tym, że” – s. 252; „brnąć w ignorancji” – s. 255) są nieliczne i nie wpływają na odbiór pracy. Jeśli chciałoby się formułować pod adresem autora jakieś istotniejsze zarzuty, to mogłyby one dotyczyć tytułu książki. Jego druga część (...w świetle prasy angielskiej) sugeruje bowiem rozleglejszą podstawę źródłową, niż trzy metodycznie przebadane przez Hamerę tytuły. „The Times”, „Punch” i „Illustrated London News” to gazety ważne, ale ich zawartość trudno uznać za w pełni reprezentatywną próbkę opinii wszystkich czasopism brytyjskich. Całościowy przegląd rozległego rynku prasowego Anglii wiktoriańskiej byłby oczywiście skrajnie trudny. Mimo

to odwołując się do kategorii „prasy angielskiej” nawet w wariacie minimalistycznym warto byłoby sięgnąć po konserwatywną „The Morning Post”, wigowską „The Morning Chronicle”, liberalno-radykalne „The Daily News”, czy czartystowską „Northern Star”. Wydaje się więc, że lepszym tytułem książki był ten, pod którym Paweł Hamera obronił ją jako rozprawę doktorską. Tytuł ów brzmiał: „Obraz Irlandii i Irlandczyków na łamach <The Times>, <The Illustrated London News> i <Punch, or the London Charivari> w okresie Wielkiego Głodu Irlandzkiego w latach 1845–1852”. Z pewnością precyzyjniej – choć może mniej atrakcyjnie dla czytelnika – opisywał on zawartość dzieła.

Pewne uwagi nasuwają się też w związku z konstrukcją i niektórymi elementami pracy. Przyjęty przez autora sposób wykładu – czyli chronologiczno-problemowe przedstawianie pojawiających się w prasie wątków związanych z Irlandią i Wielkim Głodem – ma swoje zalety. Umożliwia on śledzenie tej materii w jej historycznym rozwoju i uwypukla zmienne dominanty prasowej narracji. Gorzej sprawdza się w przypadku poszukiwania przez czytelnika kompleksowych odpowiedzi na pytania w rodzaju: jak definiowano w prasie przyczyny głodu?; jaki był stosunek badanych tytułów do irlandzkiego ruchu narodowego?; czy „The Times”, „Punch” i „Illustrated London News” prezentowały identyczny obraz Irlandii końca lat czterdziestych?; jakie rozwiązania problemów Zielonej Wyspy zalecały poszczególne redakcje? Książka zawiera oczywiście bogaty materiał do tych zagadnień, lecz rozsiany jest on w różnych częściach tekstu i przeplata się z innymi, mniej istotnymi wątkami. Niektóre z owych wątków wydają się zresztą wykraczać poza problematykę pracy. Zrozumiałe jest zainteresowanie Hamery udziałem Pawła Edmunda Strzeleckiego w akcji pomocy dla Irlandczyków. Podrozdział dotyczący działalności słynnego podróżnika nie został jednak oparty na materiałach prasowych, lecz na zupełnie innych źródłach, co pod znakiem zapytania stawia zasadność włączania go do pracy (s. 134–136). Na s. 250 sam autor pisze, że „w latach pięćdziesiątych już nie głód, ale inne kwestie związane z Irlandią pojawiały się na łamach brytyjskiej prasy”. Zagadnienia te następnie interesująco omawia, choć część z nich nie mieści się w wyznaczonym tytułem polu badawczym. W tym przypadku coś, co niezłe komponowało się z pierwotnym tytułem rozprawy, nie najlepiej pasuje do jego nowej wersji.

Jak wspomniałem, o wartości pracy Hamery decyduje m.in. bogactwo przywołanego w niej materiału źródłowego. Trudno ganić autora za to, że z taką ochotą dzieli się z czytelnikami szczegółowymi ustaleniami kwerendy. Można się jednak zastanawiać, czy od detalicznego opisywania i tak zamieszczonych w pracy ilustracji nie lepsza byłaby np. próba porównania budowanego przez nie wizerunku Irlandczyków z wizerunkami przedstawicieli innych nacji? Czy nie warto by pokusić się o – dajmy na to – ilościowe zestawienie rycin poświęconych przez „Puncha” Młodej Irlandii i czartyzmowi? Albo postarać się porównać poglądy i umieścić trzy badane tytuły prasowe na osi angielskich sympatii i antypatii wobec Irlandczyków? Wnioski płynące z takich komparatystycznych ujęć byłyby ciekawe i potrzebne.

W humanistyce trudno o książki, które nie prowokowałyby choćby ograniczonej dyskusji. Brak jakichkolwiek uwag krytycznych nie jest jednak nieodzownym warunkiem uznania pracy naukowej za pożyteczną. Monografia Hamery z pewnością należy wystawić ocenę pozytywną. Choć przeważa w niej narracja sprawozdawcza, to ma ona dużą wartość informacyjną. Autor nie unika własnych interpretacji, a jego ustalenia znacząco pogłębiają ogląd brytyjskich reakcji na tragedię głodujących Irlandczyków. W skromnym dorobku polskiej historiografii dotyczącym dziejów dziewiętnastowiecznej Irlandii książka ta zajmie ważne miejsce.